

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku J. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 lutego 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 14 lutego 2014 r. odmówił wnioskodawcy J. W. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, albowiem wnioskodawca nie udowodnił wymaganego 15-letniego stażu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Organ rentowy nie uwzględnił jako okresu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia wnioskodawcy w: [...] Przedsiębiorstwie [...] w O. od 28 października 1976 r. do 15 sierpnia 1983 r.; [...] R. S.A. w O. okresie od 1 września 1995 r. do 31 grudnia 1998 r., z uwagi na brak świadectw wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Sąd Okręgowy w O. V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 26 marca 2015 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy J. W. od powyższej decyzji

organu rentowego. Sąd pierwszej instancji uznał, że okres pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych obejmowałby tylko bezspornie już przez ZUS uznany okres 5 lat, 2 miesięcy i 9 dni w P. [...] w O., okres 3 lat i 4 dni w [...] Przedsiębiorstwie [...] i okres 8 miesięcy i 12 dni w „O.”. Stwierdził, że wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym okresem 15 lat pracy w warunkach szczególnych, mimo spełnienia pozostałych przesłań nabywa prawa do świadczenia emerytalnego.

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 3 grudnia 2015 r. oddalił apelację wnioskodawcy od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego praca wnioskodawcy (w okresie od 1 września 1995 r. do 31 października 2000 r.) w [...] „R.” S.A. w O., kolejno na stanowiskach: specjalisty ds. zaopatrzenia; kierownika działu zakupów; specjalisty ds. zakupów, nie może być uznana za pracę w warunkach szczególnych jako praca przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych. Sąd Apelacyjny stwierdził, że w ocenie uznania za pracę w szczególnych warunkach ujętej w wykazie A, dziale XIV, pkt 5 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie chodzi o samo posługiwanie się na stanowisku pracy komputerem, to bowiem nie jest stanem szczególnym lub nadzwyczajnym zwłaszcza w dobie niemal powszechnej komputeryzacji rozmaitych stanowisk pracy. Co do zasady praca z użyciem komputera nie jest uznawana za zatrudnienie w szczególnych warunkach dla celów emerytalnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z 2 lutego 2012 r., II UK 118/11, LEX nr 1135992 i z 16 kwietnia 2013 r., II UK 236/12, LEX nr 1318205).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że praca wnioskodawcy (w okresie od 1 września 1995 r. do 31 października 2000 r.) w [...] „R.” w O., która nie była pracą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy obsłudze monitorów, nie mogła zostać wliczona do stażu prac potrzeb ustalenia uprawnień emerytalnych z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach. Takiej kwalifikacji prawnej mogłaby bowiem podlegać wyłącznie praca z użyciem elektronicznych monitorów ekranowych, jeżeli szkodliwie oddziaływała na wzrok pracownika i wymagała

precyzyjnego widzenia (np. na stanowisku informatyka, programisty, czy kartografa, który wszystkie czynności z zakresu swojej pracy wykonuje przy komputerze).

Przy niezaliczeniu tego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych oraz przy niezaliczeniu okresu urlopu wychowawczego wnioskodawcy, jak również pierwszego okresu zatrudnienia, kiedy nie miał jeszcze kwalifikacji do obsługi maszyn do rozkładania masy bitumicznej (czyli okresu przed dniem 28 października 1978 r.), ani też kwalifikacji operatora ładowarek jednonaczyniowych do 2 m³ (te kwalifikacje zdobył w dniu 29 marca 1979 r.) oraz przy założeniu że w okresie zatrudnienia wnioskodawcy w Spółdzielni [...] w O. nie wykonywał nad pracownikami bezpośredniego nadzoru (wśród osób sprawujących nadzór nad przebiegiem prac był również mistrz i brygadziści, zaś wnioskodawca poza nadzorem nad pracą wydziałów, wykonywał również szereg prac biurowych) – Sąd drugiej instancji uznał, że wnioskodawca wykazał jedynie 8 lat 10 miesięcy i 27 dni pracy w warunkach szczególnych.

Wnioskodawca zaskarżył w całości powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zarzucając naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. polegające na przejęciu przez sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w O., Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii. Skarżący podniósł zarzuty: 1) naruszenia prawa materialnego, a to: art. 184 w związku z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, iż wnioskodawca pomimo spełniania wszystkich ustawowych warunków nie nabywa prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach; § 4 ust 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że wnioskodawca w spornym okresie nie wykonywał pracy w ramach stosunku pracy w warunkach szczególnych i w związku z tym nie spełnia warunków do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury; 2) naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji

ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane, w szczególności dotyczących polegających na uznaniu, że: - brak świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach negatywnie kształtuje i przekreśla możliwość wykonywania pracy przez wnioskodawcę w [...] Przedsiębiorstwie [...] w O. w szczególnych warunkach, - treść zaświadczenia wydanego przez następcę prawnego „O.” Sp. z o.o. Q. w Ł., potwierdzającego, że praca wnioskodawcy w okresie od 20.12.1989 r. do 05.01.1992 r. na stanowisku technologa była pracą w szczególnych warunkach, nie świadczy o tym, że w podanym okresie wnioskodawca faktycznie wykonywał pracę w szczególnych warunkach, - w spornym okresie a to od 01.08.1992 r. do 30.06.1994 r. wnioskodawca pracujący w Spółdzielni [...] w O. na stanowisku technologa pełniąc m.in. rolę nadzorcy pracy pod względem technologicznym w wydziałach galwanizern, elektromaszynowym, szwalni, nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych, - wnioskodawca nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w [...] „R.” S.A. w O. mimo, iż treść świadectwa pracy z dn. 08.11.2000 r. w pkt 8 wyraźnie podaje, że wnioskodawca w całym okresie zatrudnienia wykonywał prace w szczególnych warunkach.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadnił na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tym, że niniejsza skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wskazał, że „przedmiotowa skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona naruszeniem tak prawa materialnego, jak i przepisów postępowania, pozostającym w związku z wynikiem sprawy, którego przejawy podniesiono w narzutach. Co więcej, nie może być wątpliwości, że prawo do wcześniejszej emerytury - w związku ze stanem faktycznym i prawnym - winno zostać przyznane, zaś przeciwnie działanie organu rentowego i Sądu II Instancji prowadzi do pokrzywdzenia ubezpieczonego, bezpodstawnej negacji jego uprawnień do zabezpieczenia społecznego i destabilizacji jego pozycji w stępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jednym z koniecznych elementów skargi kasacyjnej jest, jak wynika z art. 398⁴ § 2 k.p.c., wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określone są w art. 398⁹ § 1 k.p.c. i tylko one podlegają badaniu w tej fazie postępowania, a przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje wtedy, gdy zachodzi choćby jedna z nich. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno zatem koncentrować się na wykazaniu istnienia takiej przesłanki, przy czym treść tego uzasadnienia musi być oparta na argumentacji ściśle jurystycznej. Wymaganie to pozostaje to w merytorycznym i funkcjonalnym związku z konstrukcją skargi kasacyjnej, w której rozpoznanie skargi następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Dla uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie jest zatem wystarczające twierdzenie skarżącego, że tak jest, ani zarzucenie naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego w taki sam sposób, jak wykazano w podstawie skargi. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika bowiem konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego)

określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Innymi słowy, w celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. należy wykazać „oczywistość skargi kasacyjnej” przez odwołanie się do argumentacji, która *prima facie* wskazuje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym naruszeniem prawa (postanowienia Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07; z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07; z 10 lipca 2007 r., II UK 45/07, niepublikowane; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109), a takich argumentów nie można doszukać się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie do rozpoznania.

Podnosi się w nim bowiem, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, „naruszeniem tak prawa materialnego, jak i przepisów postępowania, pozostającym w związku z wynikiem sprawy, którego przejawy podniesiono w narzutach. Co więcej, nie może być wątpliwości, że prawo do wcześniejszej emerytury - w związku ze stanem faktycznym i prawnym - winno zostać przyznane, zaś przeciwne działanie organu rentowego i Sądu II Instancji prowadzi do pokrzywdzenia ubezpieczonego, bezpodstawnej negacji jego uprawnień do zabezpieczenia społecznego i destabilizacji jego pozycji w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych”.

Takie sformułowania dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania oraz ich uzasadnienie wyraźnie przemawiają za tym, że nie są to zarzuty co do prawa, lecz co do faktów. Tymczasem Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. Sąd Najwyższy jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic

swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane.; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane). Inaczej rzecz ujmując, z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie można zwalczać prawidłowości ustaleń faktycznych (np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112). Tym samym, nie ma żadnej możliwości uznania, że skarga kasacyjna mogłaby być uznana za oczywiście uzasadnioną z powodu naruszenia przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania, które to zarzuty miałyby prowadzić do podważenia przyjętej przez Sąd drugiej instancji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak to czyni wnioskodawca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżący nie zdołała więc przekonać o potrzebie rozpoznania jej skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.